

Tadeusz Rydzyk – „najdroższy” patriota

3 października 2017

Tak się ostatnio zastanawiałem, na ile to PiS wycenił patriotyzm znanego biznesmena z Torunia, Tadeusza Rydzyka. Tak zastanawiałem się ile to może być, czy już przekroczyliśmy 40 milionów, z kieszeni podatnika, czy też nie? No cóż, pomyślałem, wujek Google wiele wie, może warto jego zapytać? Jak pomyślałem, tak zrobiłem i znalazłem i osłupiałem...

Znalazłem listę zamówień, dotacji dokonywanych przez ministerstwa i agencje rządowe, czyli czysto finansowane z naszych podatków. Jakie to usługi w spółkach zależnych od Tadeusza Rydzyka potrzebowało nasze państwo? Nie wspominam o „zamówieniach” firm państwowych, do których Tadeusz Rydzyk tak mocno zachęcał głosząc „Mimo, że jest ta „dobra zmiana” w Polsce, my ze spółek Skarbu Państwa mamy mniej niż kot napłakał. Ale TVN dostaje i inni. Jak to rozumieć?”. Wymieńmy choć kilka ciekawszych...

Ministerstwo Rozwoju i Finansów, jak wiadomo największy ekspert od naszych finansów, rozliczeń z innymi krajami u Lux Veritas zamówiło szkolenie pt. „O funduszach Unii Europejskiej 2014-2020” dotyczące funduszy Unii Europejskiej za sumę 36 000 zł. Spółce Bonum zależnej od Tadeusza Rydzyk przyznano dotację w sprawie „O funduszach w Unii Europejskiej, czyli jak być skutecznym” na sumę 396 000 zł. Tu przypomnę, redemptoryści, to nie biznesmeni, to zakon maryjny nastawiony na sprawy nauki religii odżegnujący się od spraw materialnych. Każdy z zakonników ślubuje ubóstwo. Skąd taka wiedza w zakresie finansów by uczyć pracowników Ministerstwa Rozwoju i Finansów? Ktoś wie?

Ministerstwo spraw zagranicznych przyznało dotację w wysokości 200 000 zł do projektu kaplicy upamiętniającej Polaków, co

ratowali Żydów w czasie II wojny światowej. Gdzie ta kaplica, w którym kraju będzie promowała, może w Izraelu, by przekonać Żydów, iż Polacy nie są antysemitami i gdy Niemcy bestialsko ich mordowali, Polacy, mieszkańcy jedyne go kraju w Europie, gdzie za pomoc Żydowi groziła śmierć dla całej rodziny podawali rękę. Może w USA, gdzie jak wiemy mamy do czynienia z środowiskami antypolskimi próbującymi udowodnić całemu światu, że to polski, nie niemiecki antysemityzm był zmorą czasów II wojny światowej, wszakże mamy do czynienia z ministerstwem spraw zagranicznych. Otóż kaplica powstała w Toruniu, z pewnością będzie promowała ten temat na świecie, z pewnością wielu turystów izraelskich, amerykańskich ją odwiedzi.

Każda instytucja winna dbać o wiedzę fachową swoich pracowników. Trudno byłoby uzasadnić przedsiębiorcy przy kontroli finansowej zakup np. prasy hobbystycznej. Dlatego Ministerstwo Spraw Zagranicznych wydało na elektroniczną prenumeratę „Naszego Dziennika” 6500 zł. Czy przy takiej wiedzy fachowej, czy można się dziwić, że na arenie międzynarodowej osiągamy sukcesy w stylu 27:1, czy też minister Spraw Zagranicznych poszukuje wsparcia dla Polski w San Escobar?

ARiMR + ANR dla SPES i Lex Veritas promujących wszakże sprawy wiary i religii przeznaczyło kwotę 943 000 zł z naszych podatków. Myślę, że za tę kwotę rolnicy będą mieli zapewniony abonament na wspaniałe plony, a Polska spłynie mlekiem i miodem. Tylko dlaczego masło i owoce takie dziś drogie?

Zarząd gospodarki wodnej uznał za bardzo istotne dla spraw gospodarki wodnej udział w kongresach organizowanych przez Wyższą Szkołę Kultury Społecznej i Medialnej w Toruniu, poświęcając na ten cel ponad 9000 zł.

Na rozbudowę nowego, zakonnego dostawcy energii ze źródeł geotermicznych, choć program PiS mocno preferuje energię z węgla, doprowadzając do ruiny producentów ekologicznej, odnawialnej energii wiatrowej, Narodowy Fundusz Ochrony

Środowiska i Gospodarki Wodnej oraz Ministerstwo Środowiska przeznaczyło sumę 29,5 miliona złotych.

W sumie, na podobne działania polski podatnik wydał nie 40 milionów, nie 50 milionów, a ponad 72 742 528 zł, tak powiedzmy sobie słownie siedemdziesiąt dwa miliony siedemset czterdzieści dwa tysiące pięćset dwadzieścia osiem złotych.

Patriotyzm zawsze był drogi Polakom, był drogi sercu matek, żon, dziewczyn tych, których żegnały, gdy szli walczyć o Polskę i za nią umierali. Dziś okazuje się, że jest on najdroższy kieszeni podatnika. Wysoki rachunek wystawia nam międzynarodowy zakon redemptorystów oraz ojciec dyrektor za ten jego „patriotyzm”.

Lista spraw niezbędnych podatnikowi, za które zapłaciły instytucje państwowe „dług wdzięczności”, znajdziecie [TUTAJ](#).

Polski podatniku pilnuj swoich pieniędzy, tych z twoich podatków, tak szybko odchodzą.

Autorstwo: Zawisza Niebieski

Źródło: NEon24.pl